

Jubileuszowa impreza z błyskawicami



Jubileuszowa impreza z błyskawicami

Festyn „Runo Leśne” w Strzegomiu tym razem bez tradycyjnego przeciągania liny.

Było upalnie, gorąco i burzowo. I choć jubileuszowe, dziesiąte przeciąganie liny trzeba będzie odłożyć na później, to w Strzegomiu nie dali się nawet ogromnej nawałnicy.

Tegoroczny, dziesiąty festyn „Runo Leśne” odbywający się w niedzielę w Strzegomiu miał być wyjątkowy. Pod pewnymi względami taki był, choć organizatorom raczej nie chodziło o taki typ „wyjątkowości”. Około godziny 18 nad Strzegomiem rozszalała się nawałnica, która w ciągu kilkunastu minut zamieniła cały teren w grzędzawisko.



Gospodynie czarowały smakami lasu. Na zdjęciu: stoisko stowarzyszenia Nasze Rytwiany.

Kto niezbyt dostatecznie przytwierdził namiot handlowy do podłoża, szukał go w okolicach ogrodzenia. Ale zanim upał zmienił się w burzę, uczestnicy festynu bawili się znakomicie. W Strzegomiu miłośnicy leśnych skarbów jak zwykle mogli znaleźć coś dla siebie. Impreza rozpoczęła się o godzinie 15. Na placu przy Szkole Podstawowej w Strzegomiu kulinarnymi przysmakami kusily stowarzyszenia z gminy Rytwiany, można było skorzystać z atrakcji wesołego miasteczka czy wykonać gipsowe odbicie... własnej twarzy. Na stoisku wolontariuszy z fundacji Farma było też malowanie twarzy i gra w mini-badminton.

Kto chciał zasmakować w bogactwie lasu, mógł spróbować nie tylko pierogów z grzybami czy owocami, ale też zapiekanych grzybów czy „leśne ciasteczka”. Najpierw jednak z niektórymi daniami zmierzyl się członkowie jury w konkursie na najlepsze pierogi. O zwycięstwo walczyły gospodynie ze stowarzyszeń w Rytwianach, Strzegomiu i Pacanówce. Rywalizacja o podniebienia była wyjątkowo zacięta, dlatego komisja uznała, że laur zwycięstwa należy się wszystkim trzem propozycjom.



Jury konkursu kulinarnego nie było w stanie wyłonić zdecydowanego faworyta w konkursie pierogowym. Wygrali więc wszyscy. Od lewej: Grzegorz Forkasiewicz, wójt Ryt wian, Damian Sierant, przewodniczący Rady Powiatu Staszowskiego, senator Mieczysław Gil i Kazimierz Kotowski, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

Około godziny 18 w Strzegomiu zrobiło się ciemno. Kilka chwil później rozpuściła się tutaj prawdziwa wichura. W ciągu kilkunastu minut nawałnica zamieniła teren w małe pobożowisko. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Deszcz padał do godziny 19, ale już kilka chwil potem zabawa rozpoczęła się na nowo. Niestety jubileuszowa edycja „Runa Leśnego” odbyła się bez „gwoździa” programu - przeciągania liny pomiędzy Strzegomiem a Strzegomkiem. W tym roku obok męskich drużyn w tej konkurencji miały startować zespoły żeńskie. Nie odbył się też konkurs na jedzenie jagodzianek na czas. /MJR/

Jury konkursu kulinarnego nie było w stanie wyłonić zdecydowanego faworyta w konkursie pierogowym. Wygrali więc wszyscy. Od lewej: Grzegorz Forkasiewicz, wójt Ryt wian, Damian Sierant, przewodniczący Rady Powiatu Staszowskiego, senator Mieczysław Gil i Kazimierz Kotowski, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

Źródło: Echo Dnia, nr 177 (10929) z dnia 1 sierpnia 2012r. Tekst i foto: Marcin Jarosz

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=1413